

O rzeczowiste rozbrojenie

Z niezwykłą wyrazistością zaznaczają się na sesji ONZ dwie linie polityki zagranicznej. Z jednej strony — nieudolnie maskowana obłudnymi frazesami amerykańsko-angielska polityka agresji; z drugiej strony — konstruktywna polityka Związku Radzieckiego, zmierzająca do rzeczywistego rozkładania napięcia międzynarodowego i umocnienia pokoju. Z jednej strony posunięcia, które nawet czlowe organy prasy imperialistycznej kwalifikują jako propagandowe chwytły, mające pomoc w omianiu narodów siecią kłamstw; z drugiej strony — konkretne, określone w czasie wnioski, których wprowadzenie w życie natychmiast zahamowałyby silę agresji.

Do poprzednio wnieionych propozycji m. n. Wyszyński zgłosił dodatkowe cztery propozycje w sprawie rozbrojenia. Propozycje te domagają się:

Po pierwsze, by Zgromadzenie Ogólne, uznając stosowanie broni atomowej za sprzeczne z sumieniem i godnością narodów, uchwaliło zakaz stosowania broni atomowej oraz poleciło komisji do spraw energii atomowej i zbrojeń opracowanie do dn. 1 lutego projektu konwencji zapewniającej wykonanie tego zakazu.

Po drugie, by Zgromadzenie Ogólne zaleciło pięciu wielkim mocarstwom — USA, Wielkiej Brytanii, Francji, Chinom i ZSRR — zredukowanie zbrojeń o jedną trzecią w ciągu roku.

Po trzecie, by Zgromadzenie Ogólne zaleciło wszystkim państwom przedstawienie w ciągu miesiąca danych o stanie zbrojeń i sił zbrojnych, łącznie z danymi o bombach atomowych i bazach na obcym terytorium.

Po czwarte, by powołany został w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowy organ, celem kontroli wykonania uchwał dotyczących rozbrojenia i sprawozdania informacji o stanie zbrojeń podanych przez poszczególne państwa.

By zrozumieć ogromną wagę propozycji radzieckich, wystarczy zestawiać je z zakładanym „planem pokoju” panów Achesona, Edena i Schumana. W sprawie najwywrotniejszej dla ludzkości potępienia i zakazu lubobójczych broni w postaci bomby atomowej — projekt Achesona wraca do dawno zdyskredytowanego już tzw. planu Barucha. Plan ów, jak wiadomo nie tylko nie przewidywał zakazu stosowania i produkcji broni atomowej, ale przeciwnie — wylądzał broni atomową spod dźwiania tzw. „Kontroli międzynarodowej”. Zostawiał natomiast amerykańskiemu inspektorom rozległe prawo myszowania po wszystkich krajach, kontroli ich stanu uzbrojenia oraz posiadanych przez nie surowców atomowych. Przeście o „wyższego stadium” kontroli, obejmującego „bardziej wrażliwą” i „poufną”, według terminologii pp. Achesona i Edena, broni atomową, byłoby całkowicie uzależnione od widmi się imperialistów, którzy w dogodnym dla siebie momencie po prostu utopiłby dalszą kontrolę.

W ten sposób plan Barucha, zamiast zakazać stosowania broni atomowej — zmierzał faktycznie do legalizacji jej stosowania przez Stany Zjednoczone. I ten właśnie dawno zbankrutowany plan, który Związek Radziecki odrzucił jeszcze wtedy, kiedy wydawało się Amerykanom, że posiadają monopol broni atomowej — ten plan legalizacji lubobójstwa wyciągają amerykańscy imperialiści dziś na forum ONZ, jako „nowe propozycje pokojowe”.

Jasne jest, że narody nie chcą legalizacji broni atomowej, lecz jej zakazu. Tak samo narody nie chcą samego tylko „spisu zbrojeń”, jak proponował pan Acheson, ale efektywnej redukcji zbrojeń. Tak samo narody nie chcą odłożenia całej sprawy rozbrojenia do jakichś dalekich i nieokreślonych „stadiów”, lecz domagają się bezwzględniego zakazu broni atomowej i sprzecyzowania ścisłych, możliwie bliskich terminów dla przeprowadzenia rozbrojenia. Tak samo narody nie chcą amerykańskiej kontroli we wszystkich tych dziedzinach, lecz efektywnej, międzynarodowej kontroli, działającej w ramach Rady Bezpieczeństwa, która powołana jest, jak wiadomo przez statut ONZ do czuwania nad sprawami zachowania pokoju i zapobieżenia agresji.

Tym wszystkim dążeniom narodów odpowiadają propozycje radzieckie. Tym dążeniom w żadnym stopniu nie odpowiadają propozycje polityków zachodnich, których ich własne słowa i czyny dostatecznie demaskują.

Wystarczy przypomnieć, że od zakończenia wojny ZSRR zdemobilizował 33 roczniki, podczas gdy mocarstwa zachodnie coraz bardziej zwiększają swe siły zbrojne i dziś posiadają razem armie dwukrotnie większe niż Armia Radziecka, chociaż ich liczba ludności razem wziętych jest nie o wiele wyższa od liczby ludności Związku Radzieckiego. Wystarczy przypomnieć, że w br. Stany Zjednoczone wydają blisko 40 procent dochodu narodowego na zbrojenia, podczas gdy w ZSRR wydatki na obronę stanowią nieznaczny procent dochodu narodowego. Takich faktów można by przytoczyć bardzo wiele.

Obłudne zakłamanie propozycji amerykańskich demaskuje szczególnie jaszkrawo sprawa Korei. Najpierw imperialiści amerykańscy rozpoczęli agresję przeciwko narodowi koreańskiemu. Po roku agresji, w wyniku poniesionych klęsk i presji opinii publicznej zgodzili się na rozmowy w sprawie zawieszenia broni. Od pierwszej chwili sabowali te rozmowy, wynajdując coraz to nowe preteksty i wykręty, zmieniając niemal codziennie warunki za każdym razem, kiedy strona ludowa, pragnąca rzeczywistego zawieszenia broni — idzie na kompromis.

I po tym wszystkim amerykańscy imperialiści mają jeszcze czelność twierdzić, że „Korea jest problemem”, że „załatwienie problemu koreańskiego musi poprzedzić” uchwały o rozbrojeniu. Jasne jest, że w ten sposób agresorzy, sabotując rokowania w Korei — zaślanając się równocześnie bezowocnością tychże rokowań dla sabowania sprawy rozbrojenia, by móc za zasłoną dymną frazesów i demagogii przyspieszać przygotowania do agresji.

Ale w trakcie tej gierki coraz bardziej demaskują się imperialiści. Na żadnej z dotychczasowych sesji ONZ nie wystąpiła jeszcze tak ostro apozycja, przeciwko blokowi agresji, jak na obecnej sesji. Jeden za drugim przedstawiciele krajów Bliskiego Wschodu i narodów azjatyckich, wstawali i oskarżali o agresję mocarstwa zachodnie Delegaci Egiptu, Syrii, Iranu mówili o tym bez ogródek. Przedstawiciele Hindustanu, Birmy i innych krajów zależnych ostro krytykowały agresywną politykę amerykańsko-angielską, domagali się pokojowego uregulowania spraw spornych między wielkimi mocarstwami, żądali przyjęcia Chin Ludowych do ONZ. Wrażenia wytworzyli przedstawiciele krajów, zamieszkałych przez setki milionów ludności Azji — nie potrafił trzećc żadne, wyreżyszerowane przez pana Achesona „poparcie” dla planów agresji ze strony delegacji Hondurasu czy Nikaragui.

Bitwa w Palais Chailot, w Paryżu, toczy się nadal. W tej batalii o pokój rzędna ciągle szeregi tych, którzy z nieświadomości popierali politykę agresorów, o miliony zaś pomnażają się szeregi tych, którzy gotowi są agresorom spuścić ręce. W tej toczącej się batalii wielkim wkładem w zwycięstwo sił pokoju są dodatkowe propozycje radzieckie, przypierające do muru podlegaczy, propozycje odpowiadające interesom wszystkich narodów i znajdujące coraz szersze poparcie wśród narodów. Nie ulega wątpliwości, że w tej batalii o pokój — i słuszność i narastająca siła są po stronie setek milionów, a nie po stronie podlegaczy wojennych i ich maszynki do głosowania.

Delegaci ZSRR i Polski demaskują antypokojowe machinacje marionetek amerykańskich

Posiedzenie Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ

(f) PARYŻ (PAP). 17 listopada rozpoczęły się obrady Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Komisja omawiała sprawę kolejności poszczególnych punktów porządku dziennego Zgromadzenia Ogólnego. Przedstawiciele bloku amerykańsko-angielskiego od pierwszej chwili zmięzali do zepchnięcia niezwykłe doniosłych propozycji ZSRR w sprawie środków zapobieżenia wojnie oraz środków utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami — na jedno z ostatnich miejsc porządku dziennego. Propozycje w tej sprawie wysunął delegat Brazylii, który zaproponował następującą kolejność spraw znajdujących się na porządku dziennym: 1) propozycje mocarstw zachodnich w sprawie „ograniczenia” zbrojeń, 2) sprawa utworzenia łącznej komisji dla przebadania energii atomowej i dla zbrojeń klasycznych, 3) sprawozdanie nielegalnej funkcjonującej komisji „akcji zbrojowych”, 4) sprawozdanie „komisji koreańskiej”. Dopiero na piątym miejscu delegat Brazylii umieścił historyczne wnioski

ZSRR, zmierzające do utrwalenia pokoju. Na szóstym miejscu znalazły się — sprawy przyłączenia nowych członków do ONZ, a na siódmym — oszczerca skarga Kuomintangu przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Przeciwko niesłychanemu wnioskowi brazylijskiemu zaprotestował delegat radziecki Malik, który oświadczył: „Na jakiej podstawie delegat Brazylii i inni mówcy, którzy go poparli uważają, że wnioski radzieckie są „mniej pilne i mniej ważne” od innych? Czy może ktoś zaprzeczy, iż sprawa zakazu broni atomowej jest najpilniejszą i najważniejszą zagadnieniem dnia dzisiejszego? Nikt nie może zaprzeczyć, że sprawa redukcji zbrojeń, przedstawiona w sposób konkretny we wniosku radzieckim, jest ważniejsza niż abstrakcyjne rozważania na temat redukcji zbrojeń, zawarte w deklaracji trzech mocarstw zachodnich. Równie pilną i ważną sprawą jest kwestia

zwolnienia światowej konferencji rozbrojeniowej.”

Jest rzeczą konieczną, by wnioski radzieckie, tak szczegółowo uzasadnione i wyjaśnione przez ministra Wyszyńskiego znalazły się, jeżeli nie na pierwszym, to na pierwszym miejscu (nie pretendujemy na pierwsze miejsce, gdyż wnioski trzech mocarstw przedstawione zostały przed wnioskami radzieckimi, a my ściśle przestrzajemy zasad procedury i przyjętej praktyki) — to w każdym razie bezpośrednio po wnioskach trzech mocarstw zachodnich.

Malik wystąpił z wnioskiem, przewidyującym umieszczenie propozycji ZSRR bezpośrednio po propozycjach trzech mocarstw zachodnich.

Wniosek Malika został poparty przez reprezentantów Polski, Czechosłowacji, Ukrainy i Białorusi. Kierownik delegacji polskiej, wiceminister Wierbowski, oświadczył, że pokojowe propozycje przedstawione przez Związek Radziecki zostały przyjęte z aprobatą przez wszystkie narody. Mówca podkreślił, że pro-

Wzmocnienie pomocy dla prezydów GRN przyspieszy wykonanie obowiązków wsi

(OD WŁASNYCH KORESPODENTÓW „TRYBUNY LUDU”)

OLSZTYN. Województwo olsztyńskie należy w realizacji planowego skupu zbóż do rzędu województw, zajmujących niżejśrodkowe Polowa powiatów w olsztyńskim przekroczyła wprawdzie 65 procent wykonania rocznego planu, ale jeszcze ani jeden powiat nie został zwolniony od miarki i odesypu. Na czołowe miejsce w województwie wybił się powiat pasłęcki z 78 procentami wykonania planu na 15 listopada. Poważnie w tyle natomiast pozostał powiat Pisz; również powiaty Olsztyn, Działdowo i Szczytno wykazują załogoci.

W powiatach olsztyńskim i szczytnym oraz działowskim załogoci powstały w dużej mierze wskutek maio aktywnej pracy graniich rad narodowych, które nie analizują dokładnie wpływów zbóżowych z gromad, dopuszczając do zwlekania z odstawami.

W listopadzie województwo olsztyńskie zaczęło nadrabiać załogoci października, ale powiat Szczytno bynajmniej nie poprawił swojej pracy, wskutek czego znalazł się w wykonaniu dziennych planów listopadowych na ostatnim miejscu w województwie, za mragowskim i piskim, natomiast takie powiaty, jak Braniewo, Bartoszewo i Pasłek wykonują z nadwyżką planu listopada.

W powiatach: Olsztyn, Mra-

gowa i Szczytno prezydja powiatowych rad narodowych powinny w większym stopniu, niż dotychczas otoczyć opieką przedjia gminnych rad narodowych, a Komitety Powiatowe i Komitety Powiatowe partii powinny więcej uwagi poświęcić dla pracy Komitetów Gminnych. (mz)

Leszno — trzeci powiat w Poznamskim zwolniony od miarki i odesypu

Kierownik miasta Nr 1 w Lesznie óh Henke mówi: — Jeszcze w ciągu dnia nigdy nie była tyle wozów przed naszym miastem. Jeżeli przed zwolnieniem powiatu od miarki przyznano około 8 ton zbóża dziennie do przemialu, to dziś chyba będzie z 19. Ale nie — postaramy się sprawić.

Wiadomość o tym, że powiat Leszno po przekroczeniu 90 proc. wykonania rocznego planu skupu zbóża został zwolniony od miarek i odesypow mlynich, rozszala się lotem błyskawicy po gminach i gromadach. Chłopi z ożwieieniem komentowali to wiadomości.

Nieraz to czytaliśmy w gazecie lub słuchali przez radio, że już tyle powiatów zostało zwolnionych od miarki i młój chłopi z gromady Dobrawy Wiktor Kedziński — aż złość brała, że o naszym powiecie głucho. Tym bardziej, że na-

Lubelskie pozostaje w tyle

LUBLIN. Województwo lubelskie w planowym skupie zbóża zajmuje jedno z ostatnich miejsc. Powiatom województwa lubelskiego daleko je-

szcze do 90 procent wykonania rocznego planu, uprawniających do zniesienia miarki i odesypu. Najbliżyzy tej granicy jest powiat bilgorajski, który w listopadzie przekracza plany dzienne i osiągnął wykonanie rocznego planu na 16 bm. — 72,3 procent. Na następnych miejscach kroczą powiaty: Puławy, Chełm i Krasiń.

Najbardziej przebiega skup zbóża w powiecie Włodawa, który nie tylko zajmuje ostatnie miejsce w województwie w skali rocznej, ale nie wykonuje również dziennych planów w listopadzie. Za pierwszą połowę listopada nie wykonały planu również powiaty: Puławy (miejscu powiaty) i Lublin. Wskazywanie powiatu puławskiego jako powiatu, który nie wykonuje planu, poza tym Hrubieszów, Biała i Lublin. Poprawia natomiast swoją pozycję powiat Krasiński.

Poprawa pracy aparatu gminnych rad narodowych i aparatu skupu, w stosunku do których w wielu powiatach Lubelszczyzny jest sporo zarzutów, oraz organizowanie zbiorowych transportów zbóża, powinno poprawić sytuację. Zwłaszcza w powiatach opóźniających się powinny — analizując codzienne wykonanie planu przez gromady — wpłynąć na przyspieszenie tempa dostaw. (cs.)

Haniebne oszczerstwa amerykańskie zmierzają do przewlekania rokowań o rozejm i zamaskowania potwornego zbrodni wojsk USA w Korei

Oświadczenie przedstawiciela sztabu generalnego Koreańskiej Armii Ludowej

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Phenjanu, że przedstawiciel sztabu generalnego Koreańskiej Armii Ludowej złożył oświadczenie w związku z amerykańskimi wymysłami na temat rzekomego „mordowania” jeńców w Korei. Oświadczenie to brzmi:

Szef wydziału prawnego w VIII armii amerykańskiej, James Hanley, oświadczył 14 listopada, że Koreańska Armia Ludowa i chiński ochotnicy ludowi „mordowali” jeńców wojennych. Oświadczenie to od początku do końca jest oburzającym wymysłem, którego celem jest stworzenie nowych pretekstów dla przewlekania rokowań o rozejm w Korei. Inspirowane oświadczenie Hanleya w takim stopniu kłóci się z faktami, jak woda z ogniem.

Chińscy ochotnicy ludowi i Koreańska Armia Ludowa przejawiają ducha czlowieczeństwa, zawsze dobrze traktowali jeńców nawet w najtrudniejszych warunkach. Okazywali największą możliwą troskę o oficerów i żołnierzy nieprzyjaciela, którzy zostali zbroń. Fakty to potwierdzają nie tylko wszyscy jeńcy, którzy zostali już zwolnieni i wszyscy, pozostający jeszcze w naszych rękach, lecz również i liczne doniesienia amerykańskich i angielskich agencji informacyjnych. Właśnie dlatego, że dowódczo sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych obawia się, iż fakty te dotrą do świadomości opinii publicznej, zabroniło ono korespondentom prowadzenia swobodnych rozmów z jeńcami, zwolnionymi przez naszą stronę. Gdyby było prawdą, że Koreańska Armia Ludowa i chińscy ochotnicy ludowi „mordują” jeńców wojennych, po czoby było potrzebne sztabowi amerykańskiej armii agresywnej zabraniać korespondentom poczawszy od lutego br. prowadzenia rozmów ze zwo-

lontwa amerykańskiego. Wszystkie te fakty zostały ujęte w formie dokumentów. Generalowie amerykańscy nie unika odpowiedzi na pytanie, czy nie jest to zbrodnia. Dlaczego generalowie amerykańscy polecił Hanleyowi rozpowszechniać kłamstwa o rzekomym mordowaniu przez nasze wojska jeńców i obywateli wylnych? Jak ukryty cel im przysięga?

Ich pierwszym celem jest wymyśleć nową pretekst dla uchylenia się od zawarcia porozumienia w sprawie wojennej linii demarkacyjnej, będącego podstawowym warunkiem zawarcia rozejmu.

Tym samym więc pragną oni odwrócić na czas nieokreślony rokowania o rozejm. Zmierzają do stordupienia konkretnego porozumienia w sprawie demarkacyjnej linii zbrojnych NZ wysła obecną właśnie ten pretekst, że nie uzyskano jeszcze porozumienia w takich sprawach, jak wymiana jeńców wojennych.

Drugim ich celem jest rozdmuchać tą drogą nową historię wojenną w USA i w całym świecie imperialistycznym, aby wykorzystując ją przeciw wrzającemu wśród narodów światu, w tej liczbie wśród narodu amerykańskiego i angielskiego oraz wśród wojska — ruchu przeciwko wojnie, domagającego się zawarcia rozejmu w Korei i redukcji zbrojeń.

Trzecim celem jest ukrycie potwornych zbrodni generalów amerykańskich, mordujących jeńców i ludność cywilną w Korei oraz stworzenie zawczasu pretekstu dla dalszego stosowania taktyki obstrukcji i przewlekania przy omawianiu następnich punktów porządku dziennego, w tej liczbie i punk-

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod Pomnik Braterstwa Polsko-Radzieckiego w Gdyni

(f) Zakończeniem tegorocznego obchodu Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej w woj. gdańskim była wielka manifestacja jaka odbyła się w dniu 17 listopada br w Gdyni z okazji wmurowania aktu erekcyjnego pod Pomnik Braterstwa Polsko - Radzieckiego.

W uroczystości wzięło udział ok. 3 tys mieszkańców Gdyni. Ze wszystkich zakładów pracy przybyły liczne delegacje robotnicze. Przybyli przedstawiciele władz państwowych, partii i organ zańc społecznych oraz żołnierze. Obecny był również wicekonsul ZSRR w Gdańsku P. Jermilow.

Pomniki Wdzięczności we Włocławku i Brześciu Kujawskim

We Włocławku odbyło się uroczyste odsłonięcie Pomnika Wdzięczności. W uroczystości wzięło udział ponad 7 tys. osób, manifestując swe serdeczne uczucia wdzięczności dla Armii Radzieckiej.

Spotkanie robotników łódzkich z artystami radzieckimi

(f) Serdeczna manifestacja uczucia braterstwa i przyjaźni dla narodu radzieckiego było spotkanie w sali ORZZ w Łodzi ponad tysiąca przedstawicieli zakładów robotniczych łódzkich z radzieckimi artystami, bawiacymi na gościnnym występach w Polsce; skrzypliem Leonidem Koga-

6 tysięcy chłopów z całego kraju zwiedziło ostatnio muzeum Lenina w Poroninie

(f) Z okazji Miesiąca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej Związek Samopomocy Chłopskiej organizował specjalne wycieczki ludności wiejskiej do muzeum Lenina w Poroninie. W drodze powrotnej uczestnicy tych wycieczek zwiedzili Zakopane, Kraków, Nową Hute i Wieliczkę. W okresie od 8 do 31 października br. Poroninie odwiedziły wycieczki chłopskie ze wszystkich województw.

Zakończenie krajowej narady aktywu szkolnego ZMP

(f) 18 bm. — w drugim dniu krajowej narady aktywu szkolnego Związku Młodzieży Polskiej toczyła się szeroka dyskusja nad referatem — wygłoszonym w dniu poprzednim przez sekretarza Zarządu Głównego ZMP — Janczkę (skróit referatu podajemy na str. 3).

Zabrani serdecznie powitali przybyłych na salę obrad: przewodniczącego Zw. Zaw. Naczelnicystwa Polskiego tow. Kurkockiego, oraz przewodniczącego GKGF tow. Faruga.

W czasie obrad popołudniowych przemówił do młodzieży Minister Oświaty tow. Jarosinski oraz przewodniczący CUSZ tow. Zarzycki.

Odznaczenie przodujących chłopów województwa kieleckiego

(f) Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach postanowieniem z dnia 15 listopada 1951 r. odznaczył za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec państwa ludowego następujących chłopów pracujących woj. kieleckiego:

- SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI
1. Juszczyk Józef — soltys gr. Zagacie, gm. Góry Mokre, pow. Końskie, 2. Pora Jan — soltys gr. Ciępielów, pow. Iża, 3. Sockach Teofil — soltys gr. Rzućw. gm. Chlewicka, pow. Końskie, 4. Stala Józef — gr. Kurnica Wąsowska, gm. Chrzastów, pow. Włoszczowa, 5. Zdzębski Feliks — gr. Imielno, gm. Mierzwin, pow. Jędrzejów.
- BRAZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI
6. Adamski Adam — gr. i gm. Rembów, pow. Opatów, 7. Bak Stanisław — gr. Łaziska, gm. Wisniowa, pow. Sandomierz, 8. Banaszczyk Bronisław — soltys gr. Dąbrówka, gm. Skotniki, pow. Końskie, 9. Bednarczyk Stanisław — pow. Łaziska, gm. Wolanów, pow. Radom, 10. Bezak Józef — gm. Jąmno, gm. Rembów, pow. Opatów, 11. Bienias Aleksander — gr. Zbożna, gm. Skrzyńsko, pow. Opoczno, 12. Biczarski Bronisław — gr. Józefów, gm. i pow. Radom, 13. Blaszczyk Jan — gr. Wyszomętów, gm. Ozarów, pow. Opatów, 14. Buchner Kazimierz — gr. Skorkowice, gm. Machory, pow. Opoczno, 15. Bugala Stanisław — gr. Połkrzywiana, gm. Jurkowie, pow. Sandomierz, 16. Ciszewski Władysław — gr. Wacławów, gm. Skotniki, pow. Końskie, 17. Drynia Władysław — gr. Wincentów, gm. Rzecznów, pow. Starachowice, 18. Dudala Jan — gr. Rębow, gm. Kliszew, pow. Pińczów, 19. Dziuba Jan — soltys gr. Mikolajów, gm. Osiek, pow. Sandomierz, 20. Fijołek Jan — soltys gr. Sieczka, gm. Aleksandrów, pow. Opoczno, 21. Gągorowski Józef — gr. Woj-

DKISZ W NUMERZE:
Uratawańc Rejojaniana i Jego towarzyszy: B. SZTAFIER: Balańska przybndowa Wehrmachtu. Ppk. ST. SZALACIA: Święto arterii radzieckiej. JERZY PUTRAMENT: Notatnik chiński. ALFRED WINDHOŁC: sekretarz Zarządu Głównego Lig. Lotniczej: Polscy sztywnoicy wrużający na podobj strategii.

Walki w Korei

(H) PEKIN (PAP). W komunikacji ogłoszonej 13 listopada w Pchjongju dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej...

W dniu 17 listopada nieprzyjacieli atakowali dwukrotnie na froncie wschodnim, lecz zostały odparty i poniosli znaczne straty. W dniu 18 listopada artyleria przeciwlotnicza armii ludowej i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzeliły dwa samoloty nieprzyjaciela...

Rokowania w Panmundzon

(H) PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 17 listopada na porannym posiedzeniu podkomisji obradującej w Panmundzonie delegaci koreańsko-chiński wysunęli ponownie stanowcze żądanie...

Na posiedzeniu popołudniowym delegaci amerykańscy wysunęli nowe propozycje. Zaproponowali oni mianowicie, aby obecna linia frontu została uznana za tymczasową...

Na następnym posiedzeniu podkomisji, które odbyło się w dniu 18 listopada, delegaci koreańsko-chiński zgodzili się do oficerów amerykańskich o wyjaśnienie pewnych punktów...

Prawie półtora miliona podpisów pod Apelem Pokoju w Indiach

(H) MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Delhi, że dotychczas 1 489 234 obywateli hinduskie zgłosiło podpisy pod Apelem Światowej Rady Pokoju...

Protest rządu egipskiego przeciw angielskim prowokacjom

(H) PARYŻ (PAP). — Z Kairu donosi, że minister spraw wewnętrznych Egiptu, Salah ed Din polecił gubernatorowi strefy Kanalu Sueskiego Abdel Hani Ghalawiy wysłuchać do domów wojsk angielskich, generała Erskina, stanowiący protest rządu egipskiego...

150 tysięcy ludzi bez dachu nad głową w wyniku powodzi w Włoszech

(H) RZYM (PAP). Powódź we Włoszech północnych przybiera katastrofalne rozmiary. W niedziele rano wody Padu zalały miasto Adria...

Wody Padu zalewały coraz większe obszary doliny lombardzkiej i spustoszyły ogółem około 700 kilometrów kwadratowych. Płocę osób zaginionych bez wieści sięga 5 tysięcy. Przecieżono 150 tysięcy ludzi i zacięto dach nad głową przeszło 250 tysięcy mieszkańców doliny Padu...

Rząd ZSRR domaga się niezwłocznego wprowadzenia w życie statutu Wolnego Obszaru Triestu

Nota radziecka do rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji

(H) MOSKWA (PAP). W dniu 17 listopada wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko wreczył ambasadorowi Wielkiej Brytanii — Gascoigne, ambasadorowi Francji — Chaigneau i charge d'affaires Stanów Zjednoczonych — Cummingowi noty w sprawie Wolnego Obszaru Triestu.

Treść noty do rządu Stanów Zjednoczonych jest następująca: W prasie szeregu krajów ukazywały się ostatnio oficjalne oświadczenia przedstawicieli mocarstw zachodnich, z których wynika, że rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji przy współudziale rządu włoskiego i rządu jugosłowiańskiego przystępują do podziału Wolnego Obszaru Triestu...

Zgromadzenie Konstytucyjne nie zostało zwołane i konstytucja Wolnego Obszaru Triestu nie została uchwalona. Całym Obszarem zarządzają dotychczas bezprawnie amerykańskie, angielskie i jugosłowiańskie władze wojskowe...

W myśl traktatu pokojowego z Włochami, nominacja gubernatora Wolnego Obszaru Triestu jest warunkiem wykonania wszystkich pozostałych postanowień traktatu, dotyczących tego Obszaru...

Jeszcze przed podpisaniem traktatu pokojowego między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i Związkiem Radzieckim osiągnięto porozumienie co do tego, że „podjęte będą odpowiednie kroki w celu zapewnienia w jak najkrótszym czasie wyboru gubernatora Wolnego Obszaru Triestu...”

Tak więc, w myśl zobowiązań rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR, o czym świadczą protokoły Rady Ministrów Spraw

BALKAŃSKA PRZYBUDÓWKA WEHRMACHTU

W stosunkach, istniejących w świecie kapitalistycznym są rządy, które kosztują drożej i są rządy, które imperialiści kupują za beczki, za ochlapy. Jak wiadomo — po bezkonkurencyjnie niskich cenach kupuje się zbankrutowane przedsiębiorstwa. Podobnie dzieje się w kapitalistycznym świecie ze zbankrutowanymi rządami. Do takich należy Tito i jego fałszywiec i oszusta.

Jak dowiadujemy się z radia londyńskiego, transakcje te spowodowała bezpośrednio prośba Tito do USA o pomoc w postaci ciężkiego uzbrojenia, artylerii i raz samolotów. Warunki tej transakcji podaliśmy dokładnie za radio belgradzkie. I tak: „Rząd USA ma prawo w każdej chwili przerwać swą pomoc udzieloną na podstawie porozumienia”.

Ważną rolę w tym wszystkim zagrała, im na Bałkanach, którą w Europie zachodniej odegrał ma hitlerowski Wehrmacht. W tym celu rządy USA zabrały tytofiszystów, powierzając im na Bałkanach rolę, którą w Europie zachodniej odegrał ma hitlerowski Wehrmacht.

Uratować Belojoannisa i jego towarzyszy!

Długa lista potwornych zbrodni, popełnionych przez greckiego monarcho-faszystów na najlepszych synach Grecji powiększyła się przez skazanie na śmierć Nikosa Belojoannisa, członka KC Greckiej Partii Komunistycznej i jego 11 towarzyszy.

W wyznaczeniach swych, których ponurym symbolem stała się „wyspa śmierci” — Makronisos atęscy mordercy nie tylko dorównali, ale obdaj i przewyższyli hitlerowskich oprawców. Wyrafinowane tortury, doprowadzające do szaleństwa i śmierci, są na porządku dziennym w wiezieniach greckich w stosunku do uwieczonych demokratów.

Stosują oni przy tym metody żywcem zacierpienia z „doświadczeń” hitlerowskich zbrodni. Okazuje się jednak przy tym, że potrafili je nawet niejednokrotnie prześcignąć. Tak np. w jednym z ateńskich więzień stosują, celem moralnego złamania aresztowanych, dla zadawania tortur specjalną aparaturę elektryczną.

Geniuszowi Stalina zawdzięcza artyleria radziecka swe wybitne sukcesy bojowe

Naród radziecki uroczystie obchodził Dzień Artylerii

(H) MOSKWA (PAP). 17 bm. w Moskwie, w sali Centralnego Teatru Armii Radzieckiej, odbyła się uroczysta akademii ministrów spraw wojskowych ZSRR z okazji Dnia Artylerii. Na akademii przybyli generałowie, admirałowie i oficerowie Armii i Marynarki Radzieckiej, przedstawiciele organizacji partyjnych i społecznych, stachanowcy moskiewskich zakładów przemysłowych, działacze nauki i kultury itp.

Mowa zakończył swe przemówienie krzykiem na cześć bohaterskiego narodu radzieckiego i jego okrytej chwałą Armii, na cześć mądrej partii Lenina-Stalina, na cześć genialnego woźdźdź — Józefa Stalina.

Artykuł gen. Niedełina w dzienniku „Prawda”

(H) MOSKWA (PAP). Na łamach „Prawdy” opublikowany został artykuł generała — pułkownika artylerii M. Niedełina, poświęcony artylerii radzieckiej i jej zastępcom w Wielkiej Wojnie Narodowej.

Dzień Artylerii — pisze autor — obchodzony jest w roku bieżącym w warunkach pomyślnych i wieloletnia w życie stalinowskiego programu budownictwa komunistycznego. Ludzie radzieccy wykonali przedterminowo powojenną 5-letkę i odnieśli szereg nowych sukcesów przy wykonaniu planu gospodarczego na rok 1951.

Szeroko rozwinięły się prace przy wnoszeniu potrzebnych budowlom komunizmu na Woltze, Donie, Dnieprze i Amu-Dariu. Rok bieżący miją pod znakiem dalszego rozwoju socjalistycznej gospodarki rolnej. Różnie nieustannie dobruć mas pracujących. Nieznaną dotychczas w historii rozmach budownictwa pokolewemu w kraju — stwierdza autor — świadczą dotobnie o pokojowym charakterze polityki

Tresura morderców

Istniały w Niemczech Hitlera specjalne metody wychowawcze, które przygotowywały młodzię do roli przyszłych morderców. Osiągnięto — trzeba przyznać — „niezłe rezultaty”. W czasie ostatniej wojny mogliśmy spotkać wielu morderców, którzy — odziani w esesowski czy gestapowski mundur, dopuszczali się najgorstych okrucieństw. Wśród obywateli obozów koncentracyjnych czy w wydzielonych śledczych sztabo, rólle się od tych zwyrodniałych typów, rekrutujących się z roczników, które otrzymały już wychowanie w hitlerowskich szkołach mordercy i grabieżcy.

Hitlerowskie doświadczenia z dziedzin pedagogiki bardzo przypadły do gustu amerykańskim krzewicielom „oswiany kultury”, a ściślej mówiąc Najwyższej Radzie Szkolnictwa USA. Przycinając to zresztą szczyrę w rdzawym tle tej instytucji p.t. „Rodzice i Wychowanie”. W wyniku współpracy szkół i rodziców piszą amerykańscy specje od wychowywania młodych dusz — chłopcy dziś jeszcze bawiący się w ogródkach będą mogli być leple



Najtańsza marionetka Rys. Jerzy Zaruba

techniki artylerijskiej. Wychowane w duchu patriotyzmu radzieckiego, bezgranicznej wierności dla dzieła partii Lenina-Stalina, dla socjalistycznej ojczyzny, przepojone wysokim poczuciem obowiązku żołnierskiego, kadry te okazały się godnym obrońcą ukochanej ojczyzny.

W okresie drugiej wojny światowej radzieccy konstruktorzy-artylerzyści i robotnicy przemysłu artylerijskiego zapewnili frontowi nowe, udoskonalone i skuteczne uzbrojenie, w tym liczbie rakietowe miotacze min, artylerię samobieżną itp.

Obecnie — kończy autor — artylerzyści radzieccy wspólnie ze wszystkimi żołnierzami armii radzieckiej stoją czynnie na straży bezpieczeństwa swej ojczyzny, na straży pokojowej pracy narodu radzieckiego, kroczącemu do przodu do komunizmu.

Rozkaz marszałka Wasilewskiego z okazji Dnia Artylerii

(H) MOSKWA (PAP). Minister spraw wojskowych ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego A. Wasilewski wydał w związku z Dniem Artylerii rozkaz treści następującej: Towarzysze Artylerzyści i Robotnicy przemysłu artylerijskiego dalszych sukcesów w dziedzinie umocnienia potęgi bojowej armii radzieckiej.

Niech żyje dzielna Artyleria Radziecka! Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego okryta chwałą Armia! Niech żyje nasz rząd radziecki! Niech żyje mądra partia Lenina - Stalina — inicjator i organizator naszych zwycięstw! Chwała naszym wodzom i nauczycielom, generałom i dowódcy — Wielkiemu Stalinowi!

„Skończyły się bezceństwa, zapadł sprawiedliwy wyrok”

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA Z WOJ. KOSZALIŃSKIEGO)

Duża sala w Tuchomiu (pow. Bytów, woj. koszaliński) z trudem mieściła słotocznych chłopów, którzy przybyli tu nie tylko z okolicznych wsi...

Oskarżony był Jan Girczewicz, pełniący do niedawna obowiązki kierownika Głównego Spółdzielni w Tuchomiu...

Cieżko padały słowa oskarżenia, poparte zeznaniami 24 świadków. — Może oskarżony powie — pada pytanie sędziego...

Zeznania mówią jednak o coś innego, przedstawiają „pomoc” Girczewicza w innym świetle. Nieraz popijał sobie przez...

go w planowym skupie 1.300 kg ziemniaków. — No i w porządku — po-cieszył Jode. — Idź teraz do kasy...

Traf chciał, że świadkiem pobierania z kasy pieniędzy przez Jode był właśnie magazynier Czajka...

Człowiek próbował przekupić magazyniera, dając mu pieniądze z prośbą zakupienia od chłopów „na konto” Jody...

— On i ze mną takie kombinacje robił — krzyknął ktoś z sali. — Przyjmował od nas jako trzeci gatunek...

dzielnika, kiedy to kilka furmanek z kartoflami czekało z niecierpliwością na Girczewicza...

— Czy Girczewicz, który nie tylko sam ordynarnie traktował chłopów, ale namawiał do tego i pracowników GS...

Kiedy zapadł wyrok, skazujący Girczewicza na 3 lata więzienia, chłopcy z ulgą westchnęli. — Skończyły się bezceństwa...

A. RYSZCZUK

W powiecie rybnickim wszystkie szkoły i przedszkola są radiofonizowane

Powiat rybnicki jest pierwszym powiatem w woj. katowickim, który wyposażył w radio-aparaty wszystkie szkoły i wszystkie przedszkola...

W szkole podstawowej nr 1 w Rybniku odbyła się ostatnio uroczystość przekazania 46 radio-aparatów przedszkolom...

Odnieszenie zasłużonego naukowca

(f) Prezydent RP. Bolesław Bierut odznaczył zasłużonego naukowca lubelskiego, dziekana Wydziału Weterynarii UMCS...

W swym bogatym dorobku naukowym prof. Trawiński posiada 104 prace z dziedziny medycyny weterynaryjnej...

A. RYSZCZUK

Święto artylerii radzieckiej

polk. St. Szalacki

Dzień 19 listopada 1942 roku — był dniem szczególnie znaczącym w historii Wielkiej Wojny Narodowej. W dniu tym potężna kanonada artylerii...

Na przedpolach stolicy Niemiec skoncentrowano 22 tysiące dział radzieckich, ogień artylerii zmógł konstrukcje betonowe...

W pierwszym roku wojny nieprzyjaciel stracił przeszło 24 tysiące czołgów. Przy końcu drugiego roku wojny straty te urosły do 42 tysięcy...

Artyleria radziecka godnie spełniła również swe zadanie w rozgromieniu imperialistów japońskich na Dalekim Wschodzie...

W bitwie stalingradzkiej samych tylko czołgów hitlerowskich straciła na skutek działania artylerii radzieckiej około 1501. W lecie 1943 roku hitlerowcy użyczyli w walkach na Kurskim łuku nowy typ jeszcze silniejszych czołgów „Tygrysy”...

Na przedpolach stolicy Niemiec skoncentrowano 22 tysiące dział radzieckich, ogień artylerii zmógł konstrukcje betonowe, rozbił stalowe zapory bunkrów i utworzył drogę dla piechoty i czołgów...

W pierwszym roku wojny nieprzyjaciel stracił przeszło 24 tysiące czołgów. Przy końcu drugiego roku wojny straty te urosły do 42 tysięcy...

1677 sławnych artylerzystów radzieckich otrzymało najwyższe odznaczenia wojskowe — tytuł Bohatera Związku Radzieckiego, a przeszło milion żołnierzy, oficerów i generałów — artylerzystów odznaczono orderami i medalami wojskowymi...

Według wskazówek Józefa Stalina już w toku wojny wprowadzono wiele nowego do organizacji i taktyki artylerii radzieckiej...

Na przedpolach stolicy Niemiec skoncentrowano 22 tysiące dział radzieckich, ogień artylerii zmógł konstrukcje betonowe, rozbił stalowe zapory bunkrów...

Artyleria radziecka godnie spełniła również swe zadanie w rozgromieniu imperialistów japońskich na Dalekim Wschodzie...

Usage nad artylerią radziecką na licznych walkach z wojskami hitlerowskimi...

Naród polski na zawese 73-chowa w swych sercach gotuje uczucia wdzięczności dla bohaterów...

Artyleria Ludowego Wojska Polskiego czerpie swój rodowód z pierwszych sławnych jednostek artylerzystów...

W pierwszym roku wojny nieprzyjaciel stracił przeszło 24 tysiące czołgów. Przy końcu drugiego roku wojny straty te urosły do 42 tysięcy...

Artyleria radziecka godnie spełniła również swe zadanie w rozgromieniu imperialistów japońskich na Dalekim Wschodzie...

Uroczysta zbiórka harcerzy warszawskich

(f) Z okazji zakończenia Międzianca pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej odbyła się dnia 18 bm. przy pomniku Bractwa Broni na Pradze uroczysta zbiórka harcerzy Stołecy...

Palacze pieców klinkierowych współzawodnicza o tytuł najlepszego w zawodzie

Z okazji wręczenia przechodniego sztandaru przodującym w III kwartale zakładów przemysłu cementowego — cementowni „Grodziec” Bronisława Ciapata...

Otwarcie Centralnej poradni zdrowia dla górników

(f) W Katowicach otwarta została Centralna Poradnia Ochrony Zdrowia dla pracowników przemysłu węglowego w woj. katowickim...

Organa sprawiedliwości surowo karzą chuliganów

(f) Przed Sądem Powiatowym w Tarnowskich Górach odpowiadali znani ze swego awanturniczego trybu życia, opilstwa i chuligańskiego zachowania mieszkańcy Kozłowej Góry...

Przyznanie nagród wystawie książki i ilustracji

(f) Najlepsze prace na Ogólnopolskiej wystawie książki i ilustracji zostały przez Ministerstwo Kultury i Sztuki wyróżnione nagrodami...

Przyznanie nagród wystawie książki i ilustracji

Nagrodę I (5 tys. zł) otrzymał J. M. Szancer za całokształt pracy ilustratorskiej...

Organizacja ZMP-owska pomocnikiem szkoły i nauczycielstwa w wychowywaniu i kształceniu młodzieży

Przemówienie sekretarza ZG ZMP Janczaka na naradzie aktywu szkolnego

W pierwszym dniu obrad Krajowej Rady Aktywu Szkolnego ZMP sekretarz ZG ZMP Leon Janczak wygłosił referat o pracy organizacji ZMP wśród młodzieży szkolnej...

„Wśród części naszego aktywu nauczycielstwa — stwierdza Janczak — panuje jeszcze opinia, że należy dokonać następującego podziału pracy między nauczycielstwem i ZMP...”

Janczak stwierdza, że dalszej części przemówienia, że wśród pewnej części młodzieży szkolnej mają miejsce wypadki bezpamiętności i chuligaństwa...

„Nie ma wątpliwości — kończy swe przemówienie Janczak — że w tym celu należy jeszcze bardziej zmobilizować młodzież do osiągnięcia lepszych wyników w nauce...”

Jerzy Putrament

NOTATNIK CHIŃSKI

Pojechałem do Chin, wiedząc o nich tyle, ile wie o nich przeciętny inteligent polski, to znaczy stosunkowo niewiele. Byłem w Chinach dokładnie trzydzieści dni...

W locie do Pekinu

Wyoko, 3.400 metrów. Trochę husta. Czasem przecieł chmury. — OD REDAKCJI: W ostatnich dniach wręczeni br. udala się do Pekinu delegacja polska...

U nas Tatry, pod Tatrami różnie Babie Góry, potem pagórki, potem sfalowane pola podkarskie i znowu górskie...

W locie do Pekinu

Samolot zniża się, zaczyna mocno huścić i z każdym wstrząsem skąły coraz bliżej, jak się mówi: ręka podąża...

Wiata i kurz. To wiatr z Gobi, ten sam, który przez góry się przedzierając, rozhuścił nas tak mocno...

W locie do Pekinu

Pierwszy do samolotu wtargnął upał, potem wijące się wrogomackie dzieci z kwiatami, bezradnie oglądający się za rękami...

Wiatr i kurz. To wiatr z Gobi, ten sam, który przez góry się przedzierając, rozhuścił nas tak mocno, że nasza Liga Kobiet ledwo doszła tutaj do samochodów...

W locie do Pekinu

Pierwszy do samolotu wtargnął upał, potem wijące się wrogomackie dzieci z kwiatami, bezradnie oglądający się za rękami...

Wiatr i kurz. To wiatr z Gobi, ten sam, który przez góry się przedzierając, rozhuścił nas tak mocno, że nasza Liga Kobiet ledwo doszła tutaj do samochodów...

W locie do Pekinu

Pierwszy do samolotu wtargnął upał, potem wijące się wrogomackie dzieci z kwiatami, bezradnie oglądający się za rękami...

Wiatr i kurz. To wiatr z Gobi, ten sam, który przez góry się przedzierając, rozhuścił nas tak mocno, że nasza Liga Kobiet ledwo doszła tutaj do samochodów...

W locie do Pekinu

Pierwszy do samolotu wtargnął upał, potem wijące się wrogomackie dzieci z kwiatami, bezradnie oglądający się za rękami...

Wiatr i kurz. To wiatr z Gobi, ten sam, który przez góry się przedzierając, rozhuścił nas tak mocno, że nasza Liga Kobiet ledwo doszła tutaj do samochodów...

W locie do Pekinu

Pierwszy do samolotu wtargnął upał, potem wijące się wrogomackie dzieci z kwiatami, bezradnie oglądający się za rękami...

Wiatr i kurz. To wiatr z Gobi, ten sam, który przez góry się przedzierając, rozhuścił nas tak mocno, że nasza Liga Kobiet ledwo doszła tutaj do samochodów...

W locie do Pekinu

Pierwszy do samolotu wtargnął upał, potem wijące się wrogomackie dzieci z kwiatami, bezradnie oglądający się za rękami...

WIALOMÓŚCISPÓRTOWE

Nowy rekord Polski w strzelaniu

SZCZECIN. Sekcja strzelecka WKFK zorganizowała zawody strzeleckie o mistrzostwo województwa szczecińskiego. W zawodach wzięło udział 18 pięciodobowych drużyn, w tej liczbie 8 żeńskich, reprezentujących zrzeszenia sportowe WKS, LPZ i DOSZ.

Uzyskano szereg dobrych wyników, przy czym zawodnik Kolarz z Hrydzewicz w strzelaniu z kłbki 5 z trzech postaw uzyskał wynik 546 pkt. na 600 możliwych, który jest lepszy od rekordu Polski.

Według prowizorycznych obliczeń w ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęło zrzeszenie Kolarz.

Budowlani Chorzów po raz piąty mistrzem Polski w szczyornianku

KATOWICE. W niedzielę zakończone zostały drużynowe mistrzostwa Polski w szczyornianku. W ostatnich dwóch spotkaniach finałowych Budowlani (Chorzów) pokonali AZS Katowice 14:6 (5:4), zdobywając tym samym tytuł mistrzowski.

Towarzyskie mecze piłkarskie Derby poznańskie wygrała Stal

W niedzielę 18 bm. odbyło się szereg towarzyskich spotkań piłkarskich.

W Gdańsku Budowlani zremisowali z Budowlanymi z Chorzowa 2:2 (1:2). W drużynie gości słabo wypadł atak, wyróżnił się natomiast Janduda i Wiczeorek. W zespole gdańskim najlepiej zagrał zdobywca dwóch bramek Gronowski. Bramki dla Chorzów strzelili Glanc i Barański.

W Bytomiu Unia (Chorzów) pokonała miejscowe Ogniwo 2:0 (1:0). Obie bramki strzelił Cieslik. W Umii wyróżnił się Cebula, w Ogniwie — Lonček.

W Kielcach warszawski Kolarz pokonał reprezentację wojewódzką ZS Spójnia 9:4 (4:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Strojny 3, Zelenay — 2, Wołosz, Wesolowski, Popielek i Łącz (z karnej) — po 1.

Derby piłkarskie Poznańskie Stal — Kolarz zakończyły się zwycięstwem Stali 1:0 (0:0). Obie drużyny wystąpiły w odmłodzonych składach. Zwycięską bramkę strzelił lewoskrzydłowy Stawek.

W Częstochowie mecz miejscowych drużyn II-ligowych Ogniwa i Budowlanych zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

Niedzielne imprezy żużlowe Śląsk - Warszawa 27:26

RYBNIK. Na zakończenie tegorocznego sezonu żużlowego odbył się na torze rybnickim międzyokręgowy mecz Warszawa — Śląsk. Po emocjonującym przebiegu poszczególnych biegów Ślązacy odnieśli w łącznej punktacji zwycięstwo 27:26.

Warszawa osłabiona była brakiem Sucheckiego i Krakowiaka, a w reprezentacji Śląska zabrakło mistrza Polski — Szewrowskiego. Najlepszy czas dnia uzyskał Bonin (Warszawa) 1:24,5. Bonin był również najlepiej zagrałym zawodnikiem meczu i nie poniósł żadnej porażki. W ostatnim biegu dla zawodników, którzy uzyskali najlepsze czasy, zwyciężył Bonin przed Kaznowskim (W) i Raniczewskim (W). W drużynie Śląska najlepszym zawodnikiem był wicemistrz Polski Spyra. Widzów 15.000.

Wrocław wygrała sztafetę

WROCLAW. Na zakończenie Miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej odbyła się w Wrocławiu sztafeta zorganizowana przez ZKS Spójnia.

Trasa sztafety prowadziła od stadionu olimpijskiego ulicami Wrocławia na cmentarz żołnierzy radzieckich w dzielnicy Krzyk.

Po emocjonującym przebiegu pierwsze miejsce zajęła drużyna Gwardii (Wrocław), w której biegli m.in. Kuśmierek, Renczewska i Gościka. Drugie miejsce zajął kurs instruktorów wychowania fizycznego, trzecie Kolarz, czwarte — Włókniarz. Startowało 11 zespołów. Trasa sztafety podzielona była na 18 odcinków.

Po zakończeniu sztafety zawodnicy złożyli wieńce na grobach bohaterskich żołnierzy radzieckich.

Sukcesy międzynarodowe Węgrów

BUDAPEST. Rozegrany w niedzielę 18 bm. międzynarodowy mecz piłkarski Węgry — Finlandia zakończył się wysokim zwycięstwem Węgry 8:0 (4:0). Bramki zdobyli Hidékuti — 3, Kocsis — 2, Puskas — 2 i Tibor — 1.

W międzynarodowym spotkaniu zapasniczym Węgry pokonały NRD 8:0.

BUDAPEST. W niedzielę 18 bm. rozegrano w Budapescie międzynarodowe zawody bokserskie NRD — Węgry. Po bardzo zaciętych walkach zwyciężyła drużyna Węgry 11:9.

Polscy szybownicy wyruszają na podbój stratosfery

Szybownictwo stało się w Ludowej Polsce sportem masowym. Nikogo nie dziwi już dziś widok smukłej, bezsilnikowej maszyny, szybującej wysoko w błękit. Przyzwyczajaliśmy się do częstych komunikatów, donoszących o tym, że polscy szybownicy ustanowili nowe rekordy krajowe, a nawet międzynarodowe. Z obywatelską niechęcią słuchamy o przelataniu 300, 400 i 500 kilometrów, o osiągnięciu wysokości 5000, 7000 a nawet 9000 metrów. A przecież szybko nie posiada silnika!

Silnikiem szybownia jest słońce

Silnikiem dla szybownia jest słońce. Dzięki ciepłu słonecznemu, powstaje wiatr. Napływająca na swej drodze na przeszkodę — np. las zbocz, w górę — wiatr kieruje się ku górze. W ten sposób powstają pionowe (skierowane ku górze) prądy powietrza, które z powodzeniem mogą unieść szybownik. Na tzw. żaglu zboczowym szybownik może się unieść w powietrze tak długo, dopóki wieje wiatr. Polscy piloci dokonali w takich warunkach rekordowych lotów długotrwałych, których czas przewyższa 35 godzin!

Tajemnicza fala

Istnieje jeszcze jedno zjawisko w przyrodzie, które z-

I zespół CWKS na czele Ligi bokserskiej Porażki Kolczyńskiego, Gościańskiego i Kasperczaka

CWKS I — GWARDIA 11:9

WROCLAW. Ponad 10.000 widzów było świadkami meczu bokserskiego o mistrzostwo I Ligi między Gwardią a CWKS. Mecz, mimo że nie stał na wysokim poziomie, przyniósł wiele emocji i sensacji. Należy do nich w pierwszym rzędzie porażka Kolczyńskiego z młodym Piorkowskim, przegrana przez tego w I rundzie Gościańskiego z Jadrykiem oraz porażka Kasperczaka z Juszką. Kasperczak wygrał jedynie trzecie starcie. Walka Kolczyńskiego z Piorkowskim dostarczyła najwięcej emocji. Pierwsze dwie rundy wygrywał zdecydowanie Piorkowski, który walczył z dystansem, celnie punktował lewym prostym. W 3 rundzie Kolczyński ruszył do ataku i trafił niebezpiecznie w szyję. Po cisnie tym Piorkowski odpozywał na deska do 6. Przetrawił jednak kryzys i przy końcu rundy znowu uzyskał nieznaną przewagę nad zwyciężonym Kolczyńskim. Sedziowie stosunkiem głosów 2:1 (jeden z sędziów do remisu) przyznali zwycięstwo Piorkowskiemu. Walka w wadze ciężkiej trwała niecałą minutę. Po kilku silnych ciościach Jadryka, Gościański cofnął się do defensywy. Jadryk jednak prze napór i po silnym prawym na szcękę posła Gościańskiego do 9. na deski.

W wadze średniej Kolczyński (Gw.) przegrał zasłużenie na punkty z Piorkowskim; w wadze półciężkiej Urbanowicz (Gw.) przegrał na punkty z Grzeliakiem i w wadze ciężkiej Jadryk (Gw.) wygrał przez tko w I rundzie z Gościańskim.

CWKS II — ZS STAL 11:9

LUBLIN. W hali sportowej w Lublinie odbył się mecz bokserski o mistrzostwo I Ligi między CWKS II a reprezentacją ZS Stal.

Gwardia Kraków prowadzi w tabeli Ligi koszykowej Zespoły ZS Kolarz zajmują ostatnie miejsca

W niedzielnych rozgrywkach Ligi koszykowej wszystkie trzy zespoły ZS Kolarz poniosły porażki. Do niepodzielank należy zaliczyć wysokie zwycięstwo AZS Warszawa nad Kolarzem Poznań.

STAL POZNAŃ — SPÓJNIA ŁÓDŹ 45:42 (25:22)

POZNAŃ. Szybkie tempo meczu oraz zdobywanie na przebiegu prowadzenia przez obie

drużyny dostarczyło 3-tysięcznej widowni wiele emocji. Na 10 minut przed końcem meczu Stal obejmuje prowadzenie, wygrywa zasłużenie różnicą trzech punktów.

Najlepiej w drużynie poznańskiej zagrał: Kubicki, Wybieralski i Klevenhagen, który zdobył 21 pkt. W Spójni wyróżnili się Michałak, Pawlak i Mokwiński. Ten ostatni zdobył dla

Kolo sportowe przy uczelni podstawową komórką organizacyjną AZS

W dniu 18 bm. obradowało w Warszawie rozszerzone plenium Akademickiego Zrzeszenia Sportowego. W obradach wzięło udział około 130 delegatów zarządów środowiskowych i uczelnianych.

Referat omawiałajacy dotychczasową działalność i plan pracy AZS na najbliższą przyszłość oraz projekt zmiany struktury organizacyjnej Zrzeszenia wygłosił sekretarz ZG AZS — Runowski.

Do osiągnięć dotychczasowej pracy AZS należy zaliczyć wy-

niky uzyskane przez polskich studentów na igrzyskach w Berlinie oraz dobrą postawę wielu reprezentantów Zrzeszenia na I Ogólnopolskiej Spartakiadzie w Warszawie. Omawiając braki w pracy AZS, sekretarz Runowski podkreślił słabą działalność koł sportowych na uczelniach oraz słabą realizację SPO.

W dyskusji zabierali głos 25 mówców, którzy omówili obszerne osiągnięcia i braki na swoich odcinkach pracy.

W uchwałonej rezolucji zebrani, uznając za jedną z pod-

Imprezy sportowe w ramach Tygodnia Studenta

Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta stołeczny AZS zorganizował szereg imprez sportowych z udziałem młodzieży akademickiej, wyższych uczelni warszawskich.

W AWF na Bielanach odbyły się Jesienne biegi na przełaj na dystansie 500 m dla kobiet i 1000 m dla mężczyzn. Startowało około 200 studentek i studentów w większości z AWF.

Wśród mężczyzn najlepszy okazał się 2:47 uzyskał Lewicki i z rocznika AWF, wśród kobiet — Koczka 1:33, również z I rocznika AWF.

W parku szkolnym odbyło się strzelanie z kłbki 10 na dystansie 50 m. Zespołowo w konkurencji męskiej prowadzi Pol-

technika wśród kobiet — SGPIS. Najlepszy wynik w konkurencji męskiej uzyskał Kazimierski z AWF — 272 pkt na 300 możliwych, w konkurencji kobiet Ziemiakiewicz z SGPIS — 224 pkt. Dalszy ciąg zawodów odbędzie się w przyszłą niedzielę.

SZCZECIN. Na zakończenie Międzynarodowego Tygodnia Studenta szczeciński AZS zorganizował szereg imprez sportowych. Najciekawsze było tradycyjne spotkanie piłkarskie AZS-u z ligową Gwardią, które zwyciężyło dwucyfrowym zwycięstwem gwardzistów 10:2 (5:1).

Na basenie pływalni krytej odbyły się akademickie mistrz-

stwa Szczecina w pływaniu przy udziale 40 osób, w tej liczbie 5 kobiet. Jednocześnie przeprowadzone zostały międzuczelniane rozgrywki w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn.

TORUŃ. Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Studenta odbył się w Toruniu bieg na przełaj, w którym startowało 113 zawodników — studentów Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika. W biegu na 1000 m w konkurencji mężczyzn zwyciężył Sergot 3:01,6. W biegu na 500 m w konkurencji żeńskiej pierwsza była Zdrojewska w czasie 1:42.

Normy na odznakę SPO uzyskali 82 startujących.

z trzema diamentami). W dziesiątkach lotów przeprowadzone są wszechstronne badania ruchów falowych powietrza, jak również sprawdzona jest możliwość wykonywania dalekich przelotów na falli.

Tegoroczny atak na stratosferę przygotowany został bardzo starannie. Bierz w nim udział znaczna większość, niż w ubiegłym roku ilość pilotów i sprzętu. Samoloty holujące i szybownice są dokładnie sprawdzone i zaopatrywane w oświetlenie do lotów nocnych.

Każdy szybownik wyposażony jest w aparaty tlenowe z podwójnymi butlami oraz w przynajmniej samoczynnie zapalające się latarki. Przy całym okresie letnia obóz obywateli, jest to niebezpieczna grupa osłony meteorologicznej PIM. Meteorolog udziela nam wszelkich potrzebnych informacji i przyczyniamy się do osiągnięcia najlepszych wyników. W ramach obozu przewidziane jest wszechstronne teoretyczne szkolenie ucz stników.

Uzbrojeni w wiedzę, wyposażeni w najlepszy sprzęt, polscy szybownicy śmiało ruszają na podbój stratosfery. Zadokumenta im przed całym światem, że nasz sport szybownictwa nie zawodziła się osiągniętymi sukcesami a nieustannie dąży naprzód, dając świadectwo wspaniałego rozwoju naszej Ojczyzny.

Celem tegorocznego obozu szybownictwa w Jeleniej Górze jest zaaktywowanie międzynarodowej i krajowej młodzieży, zniechęcenia do zdobywania wysokości lotu. Zadaniem młodych pilotów, uczestniczących w obozie jest uzyskanie najwyższej klasy pilotażu szybownictwa (uprawnienie do złoty odznak szybownictwa)

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolarz)

W wadze muszej Kaszuba zremisował z Anielakiem, w kucgociej Niedziwiecki zwyciężył w trzecim starciu przez poddanie się Różyckiego, w piórkowej Szczurkowski uległ na punkty Szalinskiemu, w lekkiej Wyttek uległ niespodziewanie Szydłowskiemu, w lekkośredniej Kuldyński uległ Frydrychowi, w lekkiej Matloch wygrał w.o., w lekkośredniej Leja wygrał na skutek dyskwalifikacji Bobicia, w półśredniej Nitzler zremisował z Kazmierczakiem, w lekkośredniej Ratajczak uległ Wojtkowiakowi, w średniej Czapliński zremisował z Krupińskim, w półciężkiej Frank pokonał Nowarę, w ciężkiej Stec zremisował z Kosturkiewiczem.

OLEŚTYN. Rozegrane w Olsztynie spotkanie pięciarcisk między reprezentacją Wrocławia i Olsztyna, zakończyło się zwycięstwem boksersów Wrocławia 16:4.

Spotkanie stało na bardzo dobrym poziomie. Zwycięstwo dosyć ciężko zdobyli, ale osiągnęli go dzięki walce AZS by drużyna bardziej zgrana i nie miał właściwie stałych punktów. Najlepszym strzelcem był Bartowski, zdobywca 19 pkt.

W zespole Kolarz najlepiej zagrał Bernard, Grzechowiak oraz najlepszy strzelec Bayer — zdobywca 10 pkt.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — KOLEJARZ WARSZAWA 55:38 (18:18)

ŁÓDŹ. Goście narzucili bardzo ostre tempo, po kilku minutach prowadzili 10:0, a następnie 13:2. Gospodarze znowu opanowali sytuację i przed przerwą wyrównali. Po zmianie

lepsi technicznie, ale słabsi kondycyjnie.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolarz): w wadze muszej Kaszuba zremisował z Anielakiem, w kucgociej Niedziwiecki zwyciężył w trzecim starciu przez poddanie się Różyckiego, w piórkowej Szczurkowski uległ na punkty Szalinskiemu, w lekkiej Wyttek uległ niespodziewanie Szydłowskiemu, w lekkośredniej Kuldyński uległ Frydrychowi, w lekkiej Matloch wygrał w.o., w lekkośredniej Leja wygrał na skutek dyskwalifikacji Bobicia, w półśredniej Nitzler zremisował z Kazmierczakiem, w lekkośredniej Ratajczak uległ Wojtkowiakowi, w średniej Czapliński zremisował z Krupińskim, w półciężkiej Frank pokonał Nowarę, w ciężkiej Stec zremisował z Kosturkiewiczem.

KOLEJARZ — WŁÓKNIARZ 12:8

GDANSK. W hali sportowej Budowlanych we Wrzeszczu, rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo I Ligi między ZS Kolarz i ZS Włókniarz. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu Kolarza 12:8.

Najbardziej zacięte walki stoczyli: Anielak z Kaszuba, Kudlaczek z Ścijąka oraz Szydłowski z Wyttykiem. Pozostałe walki stały na przeciętnym poziomie. Na ogół pięciarcie Włókniarza byli

lepsi technicznie, ale słabsi kondycyjnie.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolarz): w wadze muszej Kaszuba zremisował z Anielakiem, w kucgociej Niedziwiecki zwyciężył w trzecim starciu przez poddanie się Różyckiego, w piórkowej Szczurkowski uległ na punkty Szalinskiemu, w lekkiej Wyttek uległ niespodziewanie Szydłowskiemu, w lekkośredniej Kuldyński uległ Frydrychowi, w lekkiej Matloch wygrał w.o., w lekkośredniej Leja wygrał na skutek dyskwalifikacji Bobicia, w półśredniej Nitzler zremisował z Kazmierczakiem, w lekkośredniej Ratajczak uległ Wojtkowiakowi, w średniej Czapliński zremisował z Krupińskim, w półciężkiej Frank pokonał Nowarę, w ciężkiej Stec zremisował z Kosturkiewiczem.

W wadze średniej Kolczyński (Gw.) przegrał zasłużenie na punkty z Piorkowskim; w wadze półciężkiej Urbanowicz (Gw.) przegrał na punkty z Grzeliakiem i w wadze ciężkiej Jadryk (Gw.) wygrał przez tko w I rundzie z Gościańskim.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — KOLEJARZ WARSZAWA 55:38 (18:18)

ŁÓDŹ. Goście narzucili bardzo ostre tempo, po kilku minutach prowadzili 10:0, a następnie 13:2. Gospodarze znowu opanowali sytuację i przed przerwą wyrównali. Po zmianie

lepsi technicznie, ale słabsi kondycyjnie.

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Kolarz): w wadze muszej Kaszuba zremisował z Anielakiem, w kucgociej Niedziwiecki zwyciężył w trzecim starciu przez poddanie się Różyckiego, w piórkowej Szczurkowski uległ na punkty Szalinskiemu, w lekkiej Wyttek uległ niespodziewanie Szydłowskiemu, w lekkośredniej Kuldyński uległ Frydrychowi, w lekkiej Matloch wygrał w.o., w lekkośredniej Leja wygrał na skutek dyskwalifikacji Bobicia, w półśredniej Nitzler zremisował z Kazmierczakiem, w lekkośredniej Ratajczak uległ Wojtkowiakowi, w średniej Czapliński zremisował z Krupińskim, w półciężkiej Frank pokonał Nowarę, w ciężkiej Stec zremisował z Kosturkiewiczem.

OLEŚTYN. Rozegrane w Olsztynie spotkanie pięciarcisk między reprezentacją Wrocławia i Olsztyna, zakończyło się zwycięstwem boksersów Wrocławia 16:4.

Spotkanie stało na bardzo dobrym poziomie. Zwycięstwo dosyć ciężko zdobyli, ale osiągnęli go dzięki walce AZS by drużyna bardziej zgrana i nie miał właściwie stałych punktów. Najlepszym strzelcem był Bartowski, zdobywca 19 pkt.

W zespole Kolarz najlepiej zagrał Bernard, Grzechowiak oraz najlepszy strzelec Bayer — zdobywca 10 pkt.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — KOLEJARZ OSTROWO 49:48 (27:16)

KRAKÓW. Kolarze z Ostrówy stawili cielec opór prowadzącej w tabeli ligowej Gwardii, ulegając jednym punktem po ambitej i wyrównanej grze. Najlepszym zawodnikiem drużyny pokonanych był Adamczak, zdobywca 19 pkt. W drużynie Gwardii wyróżnili się: Wężyk, Arlet i Pyjos.

CWKS — SPÓJNIA GDANSK 50:43 (23:15)

GDANSK. Mecz o mistrzostwo Ligi między CWKS (Warszawa), a Spójnią (Gdańsk) zakończył się zwycięstwem CWKS 50:43 (23:15). W CWKS wyróżnili się: Kamiński, Zochowski i Poplawski. Drużyna Spójni zagrała niżej swego poziomu.

Wrocław — Olsztyn 16:4 w boksie

OLEŚTYN. Rozegrane w Olsztynie spotkanie pięciarcisk między reprezentacją Wrocławia i Olsztyna, zakończyło się zwycięstwem boksersów Wrocławia 16:4.

Spotkanie stało na bardzo dobrym poziomie. Zwycięstwo dosyć ciężko zdobyli, ale osiągnęli go dzięki walce AZS by drużyna bardziej zgrana i nie miał właściwie stałych punktów. Najlepszym strzelcem był Bartowski, zdobywca 19 pkt.

W zespole Kolarz najlepiej zagrał Bernard, Grzechowiak oraz najlepszy strzelec Bayer — zdobywca 10 pkt.

WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ — KOLEJARZ OSTROWO 49:48 (27:16)

KRAKÓW. Kolarze z Ostrówy stawili cielec opór prowadzącej w tabeli ligowej Gwardii, ulegając jednym punktem po ambitej i wyrównanej grze. Najlepszym zawodnikiem drużyny pokonanych był Adamczak, zdobywca 19 pkt. W drużynie Gwardii wyróżnili się: Wężyk, Arlet i Pyjos.

CWKS — SPÓJNIA GDANSK 50:43 (23:15)

GDANSK. Mecz o mistrzostwo Ligi między CWKS (Warszawa), a Spójnią (Gdańsk) zakończył się zwycięstwem CWKS 50:43 (23:15). W CWKS wyróżnili się: Kamiński, Zochowski i Poplawski. Drużyna Spójni zagrała niżej swego poziomu.

Wrocław — Olsztyn 16:4 w boksie

OLEŚTYN. Rozegrane w Olsztynie spotkanie pięciarcisk między reprezentacją Wrocławia i Olsztyna, zakończyło się zwycięstwem boksersów Wrocławia 16:4.

Wjazd Dynamo Tbilisi do ZSRR

W niedzielę 18 bm. w godzinach rannych wjechała do ZSRR ekipa piłkarzy Dynamo (Tbilisi). Na Dworcu Głównym w Warszawie zegnali gości, przedstawiciele organizacji sportowych z przew. GKFK tow. Faruga na czele, delegacja sportowców, liczni działacze sportowi i mieszkańcy stolicy. Na dworcu obecny był przedstawiciel Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Saitrow.

Gdy pociąg ruszył w daleką podróż, zerwały się okrzyki na cześć produjących w świecie sportowców Kraju Rad, przyznajni polsko-radzieckiej oraz woźdy świątowego proletariatu — Wielkiego Stalina.

Piłkarstwo polskie osiągnęło wiele korzyści z wizyty drużyny Dynamo (Tbilisi). Doskonale wzrosła nowoczesność piłki nożnej mieli możność oglądać dziesiątki tysięcy widzów, najlepsi trenerzy oraz cała czołówka piłkarzy polskich.

Cenne wskazówki trenerów radzieckich, którzy odbyli z polskimi kolegami kilka narad oraz bezpośredni kontakt piłkarzy w spotkaniach z drużyną Dynamo (Tbilisi), to niezwykle cenne zdobycze piłkarstwa polskiego.

Byłoby szkoda, gdyby Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.

Pobyt piłkarzy Dynamo (Tbilisi) przyczynił się do dalszego pogłębiania braterskiej przyjaźni, łączącej sportowców polskich ze sportowcami radzieckimi.